

Roman Łyczywek

W kwestii wykładni przepisu art. 420 § 1 k.p.k.

Palestra 7/9(69), 39-42

1963

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

IV. Czwartą zasadą, wynikającą z poprzednich, jest danie sądowi do rąk bardzo szerokiich uprawnień w dostosowywaniu rodzaju kary i jej intensywności do osobowości młodocianych. Tak daleko idąca indywidualizacja kary wobec młodocianych przestępców należy do najbardziej udanych nowości w projekcie.

5. Na koniec tych uwag dotyczących rozdziału XIV projektu k.k. należy zgłosić kilka propozycji zmierzających do bardziej konsekwentnego zastosowania wymienionych wyżej zasad:

- 1) W projekcie k.k. należałoby wyraźnie przyjąć, że kara stosowana do młodocianych ma charakter wychowawczy. Chodziłoby tu o rozproszenie wszelkich wątpliwości, jakie pod tym względem mogą powstać, zwłaszcza w procesie wykonywania kar.
- 2) Młodocianych skazanych na terminowe kary pozbawienia wolności powinno się zwalniać wcześniej, niż to przewiduje art. 87 projektu, jeżeli zakładamy większą elastyczność ich osobowości i nasilenie elementów reedukacyjnych tkwiących w karze. Tak więc skazanych po raz pierwszy można by zwalniać po odbyciu 1/2 kary, a recydywistów po odbyciu 2/3 kary.
- 3) W art. 121 (zatarcie skazania) powinien się znaleźć przepis analogiczny do § 2 art. 97, na mocy którego sąd mógłby zarządzić zatarcie skazania po upływie 3 lat (ze względu na możliwość zwolnienia na okres próby z kary orzeczonej wyrokiem nieoznaczonym).
- 4) Przed skazaniem młodocianych wyrokiem nieoznaczonym na podstawie art. 114 sąd powinien zarządzić uprzednio przeprowadzenie wywiadu środowiskowego oraz zasięgnąć opinii biegłego psychologa lub psychiatry.
- 5) Sprawy młodocianych przestępców powinny być rozpatrywane przez sędziów do spraw przestępczości młodocianych; sądy te działałyby przy sądach powszechnych w celu zdobycia niezbędnej specjalizacji.

Niezależnie od pewnych zastrzeżeń i zgłoszonych propozycji wydaje się jednak, że projekt k.k., dzięki wprowadzeniu odrębnych zasad odpowiedzialności młodocianych, znacznie zwiększa szanse skutecznego zwalczania przestępczości młodocianych.

ROMAN ŁYCZYWEK

W kwestii wykładni przepisu art. 420 § 1 k.p.k.

1. Artykuł 420 § 1 k.p.k. daje sądowi I instancji możliwość odroczenia skazanemu kary na czas do 6 miesięcy (kobietom brzemiennym — do jednego roku), „jeżeli natychmiastowe wykonanie kary pociągnęłoby dla skazanego lub jego rodziny skutki zbyt ciężkie”.

Ustawa nie wskazuje wyraźnie momentu, od którego należy liczyć ten 6-miesięczny lub roczny termin. Nasuwają się tu w tej kwestii dwie możliwości: albo za początek biegu terminu należy przyjąć datę prawomocności wyroku, albo też

uważać za ten początek datę rozstrzygnięcia wniosku skazanego o odroczenie wykonania kary¹.

Ostatnio w praktyce sądów zaznacza się coraz wyraźniej tendencja do przyjmowania za początek biegu omawianego terminu datę prawomocności wyroku skazującego. Motywacja tego stanowiska przedstawia się mniej więcej tak:

„Podstawowym założeniem ustawowym jest wykonywanie wyroku natychmiast po jego uprawomocnieniu się (art. 402 k.p.k.). Ustawa nie daje sądowi swobody w wyborze terminu wykonania, skoro posługuje się poleceniem bezwzględny: wyrok wykonywa się natychmiast po uprawomocnieniu się. Dlatego też odstępianie od powołanego nakazu ustawowego jest dopuszczalne tylko o tyle, o ile przewiduje to ustawa w formie wyjątków od założenia generalnego. Wyjątkiem takim jest, między innymi, dopuszczenie w art. 420 k.p.k. możliwości odstąpienia na okres sześciu miesięcy od natychmiastowego wykonania części wyroku przez sądowe odroczenie wykonania wymierzonej tym wyrokiem kary, jeżeli istnieją przewidziane do odroczenia warunki. Z braku odmiennego unormowania nie jest dopuszczalne niewykonywanie wyroku w części określającej karę przez okres dłuższy niż 6 miesięcy od jego uprawomocnienia się, jeżeli odroczenie może opierać się wyłącznie na przyczynach wymienionych w art. 420 k.p.k.”²

Uzasadnienie takie jest stanowiskiem prawnym, któremu nie można, rzecz jasna, odmówić pewnej siły argumentacyjnej.

Podobny pogląd, w formie przy tym zupełnie lakonicznej i nie umotywowanej, wypowiada przedwojenny komentarz do k.p.k. (do analogicznego przepisu art. 562 § 1 k.p.k. w dawnym brzmieniu): „Początek jednorocznego okresu liczy się od chwili, kiedy wyrok stał się wykonalny”³.

Na postanowienia sądu I instancji wydane w omawianym przedmiocie nie przysługuje zażalenie. Zagadnienie to wydaje się dość istotne, i to zarówno z punktu widzenia interesów skazanego, jak i z punktu widzenia stosowania zasad humanizmu w sądowym postępowaniu wykonawczym. Warto więc rozważyć to zagadnienie nieco szczegółowiej.

2. Artykuł 402 k.p.k. jest przepisem o charakterze instrukcyjnym. Określa on słowem „natychmiast” termin do wykonywania wyroków w stosunku do momentu uprawomocnienia się tego wyroku. Instrukcyjnego charakteru tego terminu nie zmienia oczywiście kategorię (językowo) sformułowanie przepisu.

Według stałego orzecznictwa sądowego naruszenie przepisu o charakterze instrukcyjnym nie pociąga za sobą żadnych skutków procesowych⁴. Skutki więc takie nie powinny nastąpić również w sferze praw procesowych skazanego.

Wyłącznym adresatem normy instrukcyjnej z art. 402 k.p.k. jest sąd. Dlatego też tylko sąd dopuszcza się uchybienia, gdy narusza wyraźnie wytyczne tego przepisu. Uchybienie to nie zmienia swego charakteru przez fakt upływu okresu 6-miesięcznego od daty prawomocności wyroku, ani też nie jest ono zależne od tego, czy skazany składał wniosek o odroczenie wykonania kary, czy też nie składał.

3. Odmienny charakter nosi przepis art. 420 § 1 k.p.k. Jest to przepis, który z jednej strony wyraża humanitaryzm procesu karnego, a z drugiej strony jest

¹ Paweła wspomina o istnieniu jeszcze jednej, trzeciej praktyki, trudnej jednak do uzasadnienia: oto niektóre sądy liczą ten okres od daty otrzymania przez skazanego wezwania do odbycia kary (S. Paweła: Z problematyki odroczeń wykonywania kary, „Biul. Min. Spraw.” nr 9/1959, s. 14—19).

² Prez. Sądu Woj. w Szczecinie, SK 399/63.

³ Sobolewski - Laniewski: Kodeks postępowania karnego, Lwów 1939, str. 585. Takie samo stanowisko zajmuje też Paweła (Jw.).

⁴ Orzec. S.N. 4 K 199/30 i l.

źródłem szczególnych praw skazanego w postępowaniu wykonawczym. Fakt, że sąd korzysta z pełnej swobody co do oceny słuszności wniosku skazanego, nie oznacza oczywiście, że to prawo skazanego może być przekreślone. Przepis powyższy został przejęty, bez istotnych zmian, z dawnej procedury do procesu socjalistycznego, uzyskując jednak nową, obszerniejszą podstawę motywacyjną.

Omawiany przepis uzależnia możliwość odroczenia kary od spełnienia następujących dwóch warunków:

a) prośby skazanego,

b) istnienia sytuacji, w której wykonanie kary pociągnęłoby za sobą dla skazanego lub jego rodziny skutki zbyt ciężkie.

Jeżeli te warunki się spełniają, sąd może (i powinien) zdecydować o odroczeniu wykonania kary, i to bez względu na to, jak długi okres upłynął faktycznie od prawomocności wyroku, a więc również wtedy, gdy od tej prawomocności upłynął już okres dłuższy niż pół roku⁵.

Z treści art. 420 § 1 k.p.k. wynika, że w tym trybie odroczenie wykonania kary nie może nastąpić bez prośby skazanego. Skoro zaś tak jest, to nie można przyjmować, że okres między wydaniem wyroku a faktycznym jego wykonaniem jest okresem „odroczenia” wykonania kary i że okres ten można zaliczyć na poczet orzekałego później odroczenia.

Postanowienie sądu wydane w trybie art. 420 § 1 k.p.k. ma charakter konstytutywny. Wynikający z tego przepisu zakres szans dla oskarżonego, jak również zakres uprawnień sądu nie mogą być ograniczone przez przepis art. 402 k.p.k. (np. przez opieszałość ze strony sądu co do podjęcia wykonania wyroku). Niewątpliwie mogą zajść wypadki, kiedy skazany, w stosunku do którego nie wykonano zaraz wyroku, znalazł się po pewnym czasie w trudnej sytuacji uzasadniającej wniosek o odroczenie kary. Z przyczyn zupełnie przez niego nie zawinionych (późnego podjęcia postępowania wykonawczego) zostałby on pozbawiony prawa do odroczenia kary.

4. Zastanović się teraz wypada nad niektórymi implikacjami stanowiska określonego wyżej pod pkt 1.

a) Chociaż postępowanie w sprawie o odroczenie wykonania kary „otwiera się” dopiero z chwilą złożenia wniosku przez skazanego i chociaż zastrzega ono dla sądu zawsze (z jednym zastrzeżeniem co do słuszności prośby skazanego) prawo do odroczenia, to jednak w rzeczywistości sądowi prawo takie nie będzie przysługiwać nigdy, gdyż okres ten zawsze byłby zmniejszony o czas, jaki upłynie między prawomocnością wyroku a złożeniem prośby przez skazanego,

b) Wbrew treści przepisu art. 420 § 1 k.p.k. sąd nie miałby wcale przewidzianego w tym przepisie prawa wtedy, gdyby między prawomocnością wyroku a prośbą oskarżonego upłynął półroczny okres.

c) Wykładnia art. 420 § 1 podana w pkt 1 oraz zależność tego przepisu od art. 402 k.p.k. obciążałby uprawnienia skazanego określone w art. 420 § 1 k.p.k. ciężarem zwłoki w wykonaniu kary. Przepis art. 402 k.p.k. straciłby w tych warunkach swój instrukcyjny charakter.

5. Podobne do treści art. 420 § 1 k.p.k. sformułowania zawierają przepisy art. 361 k.p.k. RSFR z 1.I.1961 r. oraz § 456 niem. k.p.k. z 22.III.1924 r.

⁵ Nieprzekonywujące wydaje się stanowisko Paweł (jw.), że taki pogląd „prowadziłby do tego, że sprawcy korzystaliby niekiedy z odroczeń przez taki okres, którego ustawodawca nie przewidział”. Z równą słusznością można by powiedzieć, że możliwość półrocznego odroczenia ustawodawca właśnie przewidział, natomiast nie przewidywał poważniejszych odchyień w zakresie stosowania instrukcyjnego przepisu art. 402 k.p.k.

W dostępnych mi komentarzach do tych ustaw brak poglądu, który by wskazywał na obowiązek obliczania okresu odroczenia kary od momentu prawomocności wyroku, a nie od momentu wydania orzeczenia co do odroczenia kary⁶.

Obszerny komentarz do niemieckiego k.p.k. dra Löwego stwierdza wyraźnie, że „początek okresu ustala się nie według momentu prawomocności, lecz momentu odroczenia”⁷.

Taki sam pogląd wydaje się uzasadniony również przy interpretacji przepisu art. 420 § 1 k.p.k.

⁶ W szczególności odnosi się to do komentarzy polskich: Kalinowskiego i Siewierskiego (str. 500) oraz Hochberga, Murzynowskiego i Schaffa (str. 463), jak również komentarzy radzieckich: Czalcowa (str. 390) i Strogowicza (str. 451) oraz niemieckiego komentarza: Hippela (str. 674).

⁷ Por. E. Löwe: *Die Strafprozessordnung für das deutsche Reich*, wyd. 19 (str. 1132).

ADAM ZELGA

Bójka i pobicie w projekcie k.k.

Bójka i pobicie stanowią niewątpliwie wysoce ujemne zjawisko społeczne. Ich szkodliwość społeczna zmusza do uważnej analizy stanowiska, jakie wobec wypadków bójek i pobicia zajmuje projekt k.k.

Represja karna stanowi tutaj — rzecz jasna — tylko jeden ze środków zwalczania tego ujemnego zjawiska społecznego. Z natury rzeczy inne środki walki z przestępczością przeciwko życiu i zdrowiu obywateli są jedynie wtórną, acz nie marginesową dziedziną zainteresowań prawnika. W chwili obecnej (a zapewne przez dość długi jeszcze czas także w przyszłości) nie będzie można zrezygnować przy zwalczaniu bójek i wypadków pobicia z represji karnej jako ostatecznego środka, zapewniającego w jakimś stopniu społeczeństwu ochronę przed przestępczością.

Wydaje się, że zasadniczym warunkiem tego powinno być ściśle określenie stanu faktycznego czynów podlegających represji karno-sądowej. Prawidłowe stanowisko ustawy karnej w tej mierze pozwoli na pozostawienie innych zagadnień swobodnemu uznaniu sędziego w zależności od konkretnych okoliczności sprawy.

Udział w bójce lub pobiciu człowieka ze skutkami określonymi w art. 192 § 2 projektu powoduje ukaranie sprawcy zgodnie z sankcją, jaka jest zawarta w art. 200 § 1 projektu.¹

¹ Art. 192 § 2 proj.: „Ciężkim uszkodzeniem ciała lub ciężkim rozstrojem zdrowia jest:

- 1) utrata wzroku, słuchu, mowy, zdolności płodzenia lub inne trwałe kalectwo,
- 2) trwałe zeszpecenie lub poważne trwałe zniekształcenie ciała,
- 3) choroba zagrażająca życiu, ciężka długotrwała lub nieuleczalna choroba albo trwałą chorobą psychiczną,
- 4) uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia, które powodują trwałą niezdolność do pracy zawodowej lub trwałe znaczne ograniczenie zdolności do tej pracy.”

Art. 200 § 1 proj.: „Kto bierze udział w bójce lub pobiciu człowieka, jeżeli w ich wyniku nastąpiła śmierć albo ciężkie uszkodzenie ciała lub ciężki rozstrój zdrowia człowieka, a sprawca co najmniej mógł i powinien był to przewidzieć, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 10.